

POSTANOWIENIE

Dnia 3 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. B. (B.)**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 3 kwietnia 2025 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy

z dnia 3 października 2024 r., sygn. akt IV Ka 460/24,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Lubinie

z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II K 1717/23,

na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Lubinie z dnia 22 lutego 2024 r., sygn. akt II K 1717/23, M. B uznany został za winnego tego, że „w dniu 26 października 2023 roku w L. w mieszkaniu przy ul. P., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia

pieniędzy w kwocie 15 000 zł i 400 euro (w przeliczeniu na polską walutę: 1787,79 zł), czym spowodował straty w łącznej kwocie 16 787,73 zł na szkodę A. B. , przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa będąc uprzednio skazanym za umyślne przestępstwo podobne m.in. z art. 278 § 1 k.k. na kary co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności, objęte wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w C. z dnia 21 marca 2018 r. sygn. III K [...] /17, wymierzającym karę łączną 11 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 5 lutego 2018 r. do dnia 19 grudnia 2022 r.”, tj. popełnienia występku określonego w art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to skazany na karę roku pozbawienia wolności.

Nadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej A. B. kwoty 8787,73 zł.

Apelacje od tego wyroku wnieśli oskarżony i jego obrońca.

Obrońca w swej skardze odwoławczej zarzucił:

- „mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów, a to:

1. art. 7 k.p.k. przez dowolną, w miejsce swobodnej oceny dowodów, w szczególności zeznań pokrzywdzonej co do faktu i wielkości przywłaszczonych przez oskarżonego środków pieniężnych,
2. art. 4 i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez uznanie, że oskarżony dopuścił się przywłaszczenia środków w kwocie 16.787,79 zł, podczas gdy z materiału dowodowego kwota taka nie wynika, a organ postępowania jej w żaden sposób nie udowodnił, co powinno prowadzić do uwzględnienia tych okoliczności na korzyść oskarżonego;
3. która to dowolna i sprzeczna z zasadami prawidłowego rozumowania i ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego ocena materiału dowodowego, doprowadziła do błędu w ustaleniach faktycznych” (pkt II apelacji);

- „błędne ustalenie faktyczne mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na przyjęciu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego czynu, a w szczególności, iż przywłaszczył środki pieniężne w kwocie 16.787,73 zł” (pkt III apelacji);

- „wymierzenie oskarżonemu rażąco niewspółmiernej kary, w sytuacji, kiedy naprawił w całości szkodę, przyznał się do zarzuczonego czynu w zakresie wpłaconej kwoty w toku postępowania przygotowawczego” (pkt IV apelacji).

W oparciu o te zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji.

Również oskarżony w swojej apelacji, nie formułując konkretnych zarzutów, podniósł pod adresem wyroku sadu *a quo* błędną ocenę dowodów, a w szczególności zeznań pokrzywdzonej i jego wyjaśnień, czego efektem miały być błędne ustalenia co do wysokości zagarniętej przez niego na szkodę A. B. kwoty.

Po rozpoznaniu tych apelacji Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 3 października 2024 r., sygn. akt IV Ka 460/24, zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację w niniejszej sprawie wniósł obrońca skazanego zarzucając w niej:

1. „rażące naruszenie przepisów postępowania mają wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. polegający na nierozpoznaniu przez sąd II instancji zarzutów apelacyjnych i wniosków apelacji zarówno obrońcy oskarżonego jak również samego oskarżonego, a również nie odniesieniu się do powyższych w uzasadnieniu wyroku, a zwłaszcza nie sposób uznać za pełnego uzasadnienia rozważań wyroku sądu II instancji co do zarzutu niewspółmierności kary, gdy uzasadnienie to ogranicza się jedynie do jednego zdania, którego nie sposób uznać za wyczerpujące ustosunkowanie się do podniesionego zarzutu, a uzasadnienie sądu II instancji jest tak pobieżne i ogólnikowe, że nie sposób uznać, aby doszło do należytej kontroli instancyjnej i realnego rozważenia zarzutów i wniosków apelacyjnych”;
2. „rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia a to art. 440 k.p.k. poprzez jego niezastosowanie i utrzymanie zaskarżonego wyroku sądu I instancji w mocy, podczas gdy pozostawienie orzeczenia w niezmienionym kształcie jest rażąco niesprawiedliwe z uwagi na postawę oskarżonego, który dobrowolnie oddał całą skradzioną kwotę, przeprosił pokrzywdzoną i wskazał ciężką sytuację finansową jako powód swojego zachowania, a utrzymanie w mocy wyroku skazującego na bezwzględną karę pozbawienia wolności w wymiarze roku

jawi się jako rażąco niesprawiedliwe, a co najważniejsze niezgodne z dyrektywą resocjalizacji, bowiem oskarżony już w momencie dokonywania rozpytania przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji w L. w dniu 27 października 2024 roku przyznał się do winy, wyraził skruchę i chciał przeprosić pokrzywdzoną, a umieszczenie w zakładzie karnym nie jest uzasadnione celami racjonalizacyjnymi, a jedynie represyjnymi, a kara orzeczona wobec oskarżonego powinna zostać orzeczona na podstawie art. 37b k.k.”.

W konkluzji autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Rejonowej w Lubinie wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej, z czym nie zgodził się obrońca przedstawiając swoją argumentację w piśmie z dnia 22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podzielić należy trafne stanowisko oskarżyciela publicznego zawarte w odpowiedzi na kasację, czego skutecznie nie podważył obrońca w swojej pisemnej replice, że wniesiony w niniejszej sprawie nadzwyczajny środek zaskarżenia jest oczywiście bezzasadny. Powyższe obligowało do oddalenia tejże kasacji na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Analiza zarzutów sformułowanych przez skarżącego, pomimo nadania im pozornego charakteru naruszenia prawa procesowego, w rzeczywistości nie pozostawia wątpliwości, że jest to *de facto* kwestionowanie – wbrew dyspozycji art. 523 § 1 zdanie drugie k.p.k. – orzeczonej wobec skazanego kary i to na dodatek poprzez równie niedopuszczalny na etapie postępowania kasacyjnego zarzut błędu w ustaleniach faktycznych.

To przecież do tego sprowadzają się wywody obrońcy zawarte tak w zwykłym, jak i nadzwyczajnym środku zaskarżenia, oraz samego M. B. zawarte w jego apelacji, gdyż wysokość kwoty skradzionej pokrzywdzonej w dniu 26 października 2022 r. w jej mieszkaniu w L. to sfera faktów a nie naruszenia prawa.

To prawda, że uzasadnienie wyroku Sądu odwoławczego jest zwięzłe, odpowiada jednak konkretnie na apelacyjne zarzuty obrazy prawa procesowego (art. 7 k.p.k. oraz art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k.) oraz będący ich efektem – jak to

twierdzili – skarżący, błąd w ustaleniach faktycznych.

Ma rację sąd *ad quem*, że trudno o inną niż przyjęta przez sąd *meriti* ocenę dowodu z zeznań pokrzywdzonej, skoro sam oskarżony w toku rozprawy zgodził się z kwotą podaną przez pokrzywdzoną w toku postępowania przygotowawczego (k. 81 *verte*). Jeżeli więc ocena zeznań A. B. dokonana została z zachowaniem wymogów określonych w art. 7 k.p.k., a tak uczynił to Sąd Rejonowy, to brak jakichkolwiek podstaw do odwoływania się z kolei do reguły z art. 5 § 2 k.p.k., jak to postulował obrońca w pkt. II ppkt 2 apelacji, a tym bardziej do ogólnej zasady procesowej określonej w art. 4 k.p.k.

W tym przedmiocie istnieje jednolite i ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych i do jego uważnej lektury należy autora kasacji w tym miejscu jedynie odesłać.

Nie jest też tak jak to obecnie twierdzi obrońca, że nienależycie rozważona została przez Sąd Okręgowy kwestia wymiaru kary. Zarzut apelacyjny oparty o przesłankę z art. 438 pkt 4 k.p.k. opierał się przecież, co wprost wynika z treści apelacji, na poglądzie o naprawieniu przez skazanego całej wyrządzonej pokrzywdzonej szkody. A przecież, na co bezspornie wskazuje lektury obu zapadłych w tej sprawie orzeczeń, tak nie było, ponieważ ze skradzionych 16.787,73 zł odzyskano jedynie kwotę 8.000,00 zł znalezionych M. B. w toku przeszukania, a nie jak to lansowali skazany i jego obrońca w apelacjach, wydanych dobrowolnie (zob. protokół przeszukania k. 45-47). Nie zakwestionowano też skutecznie stanowiska Sądu Rejonowego, że w realiach tej sprawy pozostałą kwotę mógł otrzymać kolega, z którym skazany jechał autem po kradzieży (pkt 2.1 *in fine* uzasadnienia Sądu pierwszej instancji).

Jeżeli więc teza obrony co do całościowego naprawienia szkody, będąca głównym motywem zarzutu niewspółmierności kary, nie została potwierdzona, nie można wymagać od Sądu drugiej instancji szerszych rozważań w tym przedmiocie, a odwołanie się przez ten Sąd do związanych z wymiarem kary motywów wyrok sądu *meriti*, w sytuacji, gdy rozważania sądu *a quo* mają charakter kompleksowy (zob. pkt 4 uzasadnienia Sądu Rejonowego), nie może być uznane za nierzetelne rozpoznanie zarzutów odwoławczych.

Podobnie ocenić należy zarzut naruszenia art. 440 k.p.k. O naruszeniu tego

przepisu przez sąd odwoławczy można twierdzić jedynie wówczas, gdy sąd ten zignorował lub nie zauważył oczywistych i bezspornych uchybień popełnionych przez sąd niższej instancji, które mogły naruszyć zasadę sprawiedliwej represji prowadząc do rażącej niesprawiedliwości orzeczenia tego sądu. Ta "rażąca niesprawiedliwość" w rozumieniu art. 440 k.p.k. musi być nie tylko oczywista - a więc widoczna na pierwszy rzut oka, ale także powinna charakteryzować się poważnym ciężarem gatunkowym uchybienia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2024 r., III KK 508/24). Brak podstaw do podzielenia poglądu obrońcy, jakoby Sąd odwoławczy w tej sprawie zobligowany był od orzekania w zakresie szerszym niż określony w apelacji, a to w oparciu o przepis art. 440 k.p.k. k.p.k. (pkt 2 kasacji). Skoro podniesione w zwykłym środku zaskarżenia zarzuty były niezasadne, nie było podstaw do uznania zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji za rażąco niesprawiedliwy i to tylko z tego powodu, że zarzutów tych nie uwzględniono. Nieskorzystanie więc z regulacji określonej w powołanym wyżej przepisie nie stanowiło w ogóle naruszenia prawa, było bowiem wyrazem przekonania sądu o sprawiedliwości wyroku (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2003 r., III KKN 129/01).

Podsumowując, nie jest rolą Sądu Najwyższego w postępowaniu kasacyjnym ponowna ocena dowodów i weryfikacja na tej podstawie dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a do tego w gruncie rzeczy sprowadzają się wywody skarżącego.

Skoro nie wykazano więc w kasacji rażącego naruszenia prawa i to mającego istotny wpływ na treść wyroku Sądu odwoławczego (art. 523 § 1 k.p.k. w zw. z art. 519 k.p.k.), konieczne było oddalenie niniejszej kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Powyższe implikowało też obciążenie skazanego kosztami postępowania kasacyjnego (art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.).

SSN (Tomasz Artymiuk)

[J.J.]

[a.f]